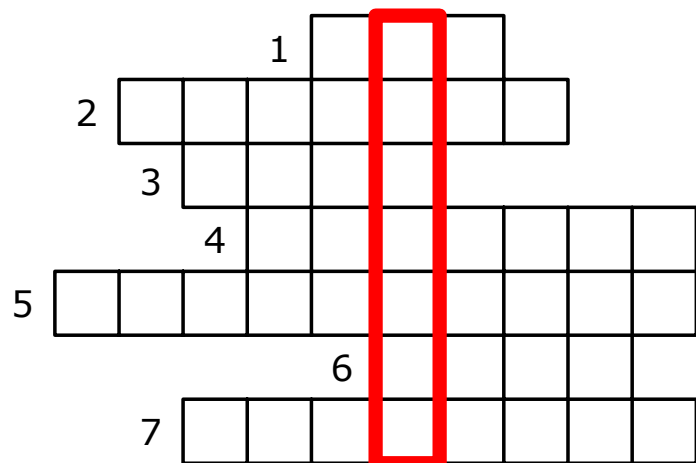


Krzyżówka



1. Poprzedza karnawał – nowy...
2. W Radziłowie odbywają się w przeddzień środy popielcowej.
3. Okres po karnawale. Przygotowuje nas do świąt Wielkanocnych.
4. Lalki Jana i Izabeli kręcące się na kole.
5. Święto zakochanych.
6. Jedna bohaterów zapustowych.
7. Rozpoczyna Wielki Post. W kościele ksiądz posypuje głowy wiernych popiołem.

Redaktorzy naczelni: Natalia Nieradko IIc, Robert Karwowski IIb
Skład techniczny: Koło informatyczne
Opiekunowie: mgr Elżbieta Jurska, mgr Zbigniew Mroczkowski, Zdzisław Koniecko
Adres: Radziłów, ul. Sportowa 1, tel. 0862736480, <http://radzilow.scholaris.pl/gimpress>



Nr 4(89)
I-II 2008

Miesięcznik Gimnazjum w Radziłowie

Z wiarą, nadzieją i miłością. Sukces Eweliny i Natalii

Reporterki naszej gazetki odniosły w ostatnim czasie ogromny sukces. Ich reportaż „Wiera, nadzieja i miłość” wysłany na ogólnopolski konkurs „Liczy się temat” zorganizowany przez CANAL+ Cyfrowy znalazł się w czołówce wyróżnionych prac.

Na konkurs wpłynęły 244 prace z całej Polski, w którym młodzi dziennikarze przedstawiali istotne problemy społeczne ze swojego otoczenia. Prace oceniało jury w składzie: Beata Ryczkowska (CANAL+ Cyfrowy); Alicja Pacewicz (Centrum Edukacji Obywatelskiej) oraz Mariusz Burchart („Gazeta Wyborcza”). Reportaż Eweliny i Natalii okazał się jednym z pięciu najlepszych. Dziewczyny otrzymały atrakcyjne nagrody; szkoła - kamerę cyfrową, a bohaterowie reportażu - uboga rodzina z naszej gminy - wsparcie finansowe.

Sukces Eweliny i Natalii odbył się echem w regionalnych mediach. Informacje o nim można znaleźć na portalu internetowym „e-Grajewo”, „Kontaktach” (Nr 4 z 27 stycznia 2008 r.) oraz na naszej szkolnej stronie internetowej.

Gratulujemy dziewczynom i życzymy kolejnych zaszczytnych osiągnięć!

Redakcja



Ferie, ferie i smutne wnioski

Za nami ferie zimowe. Postanowiliśmy zapytać naszych kolegów oraz nauczycieli i pracowników szkoły, jak je spędzili. Oto, co nam powiedzieli:

- *Ekscytująco* - Arek IIB
- *Bardzo leniwie*- Ewelina IIC
- *Inspirująco i namiętnie*- Michał IIIB
- *Dobrze, doilem krowy*- Paweł IIC
- *Ferie spędziłem przed telewizorem*- Kazik IC
- *Ja tam się nie odzywam*- Marta IIIA
- *Super odjazdowo. Siedziałem w domu*- Marcin ID
- *Nie chcę się wypowiadać*- Magda IA
- *Ja się wstydzę*- Kaśka IA
- *Świetnie. Dawalem krowom i świniom*- Artur IIA
- *Dwa dni bylam w szkole, organizowalam kółko historyczne i zajęcia dla harcerzy. Dużo spałam, czytałam książkę pt. „Kocie Wary” oraz oglądałam ulubione filmy. Poza tym zajmowałam się domem*- p. Dorota Antosiewicz
- *Niestety, swoje ferie spędziłam bardzo pracowicie. Od poniedziałku do piątku chodziłam do pracy, a w weekendy byłam na uczelni*- p. Ewa Nieradko
- *Ferie spędziłem z rodziną w domu. Odpoczywałem*- p. Sławomir Modzelewski.

Jak zatem widzimy, nie wszyscy są zadowoleni z wypoczynku. Większość naszych rozmówców niechętnie opowiadała o spędzonym szkolnym urlopie. Wnioskować należy, że albo rzeczywiście ich wypoczynek był tak nieudany (a zatem po co w ogóle organizuje się ferie), albo nasi rozmówcy- uczniowie gimnazjum – należą do osób o trudno wyczuwalnej inteligencji, gdyż nie potrafia wyrazić słowem tego, co przez dwa tygodnie wydarzyło się w ich życiu.

Wypowiedzi zebrał: *R. Chrostowski*
Komentarz: *E. Jurska*

Savoir-vivre-co to takiego?

Savoir-vivre! Niejednokrotnie spotykamy się z tym słowem w telewizji czy też życiu codziennym. Często jednak nie wiemy, co ono oznacza.

A zatem savoir-vivre to zasady dobrego zachowania. Do tych zasad należy używanie słów: „dzień dobry”, „do widzenia”; ustępowanie miejsca w autobusie osobom starszym, przepuszczanie kobiet w drzwiach. Liczą się również takie rzeczy jak odpowiednie zachowanie przy stole (np. niemówienie z pełną buzią) tudzież w miejscu publicznym. Należy również pamiętać o dostosowaniu słownictwa do osób, wśród których przebywamy. To znaczy, że innym słownictwem będziemy posługiwać się w towarzystwie przyjaciół, innym w stosunku do nauczycieli, a jeszcze innym w stosunku do rodziców. Istotną rzeczą jest również strój, który powinien być dostosowany do okazji.

W dzisiejszych czasach nie wszyscy przestrzegają tych podstawowych zasad, które przecież świadczą o naszym wychowaniu.

Emilia Rogowska Id

HUMOR OSTATKOWY

Turysta pyta się górala:

-Baco, czemu ciągniecie ten łańcuch?

-A co, mam go pchać?

Audycja w radiu Moskwa...

Drodzy towarzysze, Lenin wstał, więc i wy wstańcie... po 15 minutach

Drodzy towarzysze, Lenin się myje, więc i wy się wymyjcicie... kolejne 15 minut

Drodzy towarzysze, Lenin je śniadanie... A dla was chwila muzyki!

Nauczyciel przyłapuje Jasia w ubikacji na paleniu papierosów...

- Jasiu, jesteś dopiero w 3 klasie i nie wolno ci palić papierosów!

- A Andrzej Lepper jak był w 3 klasie to palił!

- Tak, ale miał już wtedy 18 lat.

Mistrz w pchnięciu kulą do trenera:

- Dziś muszę pokazać klasę... na trybunach siedzi moja teściowa.

- Eee! Nie dorzucisz...

Kącik muzyczny HOP-BĘC

1. Leona Lewis: Bleeding Love
2. Feel: Pokaż na co Cie stać
3. Alex C.Feat. Y-Ass: Du hast Den Schonsten Arsch Der Welt
4. T2: HeartBroken
5. Nelly Furtado: In Good's Hanols
6. Bob Sinelcor: Together
7. Sugababes: Change
8. Busshanter: Now You're Gone
9. Britney Spears: Piece of me
10. Timbaland feat. One Replibic : Apologize
11. Rihanna: Don't Stop The Music
12. David Tavare: Hot Summer Night

M.Piszczatowska

DOTKNAĆ PRAWDY

Wywiad z panem Andrzejem Muszyńskim- przedstawicielem Instytutu Pamięi Narodowej

Czy mógłby pan zdradzić nam genezę powstania tego projektu? Jak długo trwało przygotowanie tej wystawy?



A.M.: Z wielką przyjemnością. Szczerze mówiąc, to nie potrafię wam powiedzieć, jak długo trwało jego przygotowanie. Mieliśmy bardzo dużo materiałów, trudno nam było wybrać najważniejsze informacje. Jak widać, wystawa jest bogata w treści i obrazy. Szkoda nam było pominąć jakiegokolwiek informacji. Tak naprawdę to moglibyśmy ze zgromadzonych wiadomości sporządzić jeszcze kilka takich wystaw. Prace nad gromadzeniem materiału trwały mniej więcej kilka miesięcy. Wraz z moimi

kolegami staraliśmy się jak najbardziej realnie przybliżyć ludziom to, co się tam wydarzyło. Myślę, że to, co powstało, jest ciekawe. Jednak ci, co mają kłopoty ze wzrokiem, narzekają że tekst jest napisany małą czcionką. To chyba nasz jedyny błąd.

Czy wszystkie informacje zaczerpnięte są z prawdziwych źródeł?

A.M.: Tak, oczywiście. Wszystkie są prawdziwe. Udało się nam nawet pobrać informację od ludzi, którzy byli na Syberii. Zeznawali oni pod przysięgą przed prokuratorem to, co przeżyli, co ich tam czekało, jak było. Nie mogli skłamać.

Z jakich źródeł korzystali państwo, by uzyskać informacje?

A.M.: Korzystaliśmy z zeznań zapisanych przez prokuraturę. Mieliśmy również możliwość skorzystania ze starych dzienników lekcyjnych. Dowiedzieliśmy się z nich, kto był wywożony. Zapisane to było przy nazwiskach uczniów. Stało się tak, gdyż były takie sytuacje, że wywożono dzieci bezpośrednio z lekcji.

Zapoznając kl. IIIa i IIIb z tą wystawą, wspominał pan, że jedna z kobiet będących na Syberii, jest na zdjęciach z wystawy. Czy mógłby pan nam przybliżyć tę postać?

A.M.: Kiedy została wysłana na Syberię, miała 11 lat. Teraz ta pani ma już ok. 70 lat. Stoi ona po prawej stronie.

Dziękujemy!

N.N.E.K.

Ale to już było...

Przegląd najważniejszych wydarzeń minionego roku w naszej szkole

STYCZEŃ 2007

16 i 17 stycznia 2007r. uczniowie klas trzecich pisali egzamin próbny. Był to ostatni sprawdzian wiedzy przed właściwym egzaminem trzecioklasistów.

17 stycznia na sali gimnastycznej naszej szkoły odbyła się dyskoteka choinkowa. Wyjątkowo uczniowie bawili się nie przy muzyce zespołu. Uczestników zabawiał zespół „Sonners”.

LUTY 2007

26 lutego uczniowie naszego gimnazjum mieli okazję obejrzeć przedstawienie walentynkowe pt. „Z miłością przez wieki”. Spektakl przygotowała obecna kl. IIIB pod opieką pani Beaty Ziemkiewicz.

20 lutego wszyscy uczniowie naszego Gimnazjum wzięli udział w gminnym święcie – Zapustach. Święto to jest kontynuacją dawnej tradycji. Uroczystość tę swymi występami uświetnili uczniowie ze wszystkich szkół w naszej gminie.

22 lutego już po raz czwarty świętowaliśmy Dzień z Matematyką. Uczniowie wszystkich klas naszego Gimnazjum rywalizowali w trzech konkurencjach. Zwyciężyła klasa IIIC.

MARZEC 2007

5 marca odbyło się przedstawienie profilaktyczne pt. „Upadek”. Spektakl przeznaczony był dla wszystkich uczniów naszego gimnazjum. Sponsorowała go Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

21 marca uczniowie z koła artystycznego zaprezentowali przedstawieni pt. „Jak wyginęli królewicze”. W spektaklu mogliśmy zobaczyć wiele ciekawych postaci.

29 marca skład redakcyjny „Gimpressu” odbył warsztaty dziennikarskie w redakcji tygodnika „Kontakty”. Szkolenie przeprowadził dyrektor wydawniczy Stanisław Dobrowolski. Przekazał nam dużo cennych uwag odnośnie gazetki.

KWIECIEŃ 2007

19 kwietnia w naszej szkole odbyły się szkolne eliminacje wojewódzkiego konkursu o BPN. Do eliminacji przystąpiło 17 uczniów z klas I-III.

24 i 25 kwietnia 76 trzecioklasistów z naszego gimnazjum pisało egzamin gimnazjalny. Wydarzenie to było szczególne zarówno dla nich, jak i całej społeczności szkoły.

MAJ 2007

19 maja uczniowie należący do koła historycznego wybrali się na wycieczkę rowerową do twierdzy Osowiec. Przewodnik oprowadził grupę po twierdzy. Pokazał im między innymi „Tunel Śmierci”.

CZERWIEC 2007

1 czerwca na szkolnych boiskach odbył się festyn dla dzieci i młodzieży z okazji Dnia Dziecka. Dla najmłodszych przygotowano wiele atrakcji.

5 czerwca po raz kolejny w naszej szkole odbył się Bieg Ekologiczny. Uroczystości odbyły się na szkolnym stadionie. Zorganizowała je pani Dorota Mroczkowska.

14 czerwca 2007r. uczniowie naszego Gimnazjum wybrali się na wycieczkę do stolicy. Zwiedziliśmy tam Sejm RP, pałac w Wilanowie, a także obejrzelśmy film w kinie trójwymiarowym.

15 czerwca mieliśmy okazję obejrzeć kolejny występ koła artystycznego. Tym razem zaprezentowało ono spektakl pt. „Kobieta, puchu marny...” Przedstawienie to pokazywało sposób myślenia mężczyzn o kobietach.

22 czerwca zakończyliśmy rok szkolny 2006/07. Na uroczystości zaproszono wielu gości. Przy tej okazji trzecioklasiści otrzymali świadectwa ukończenia gimnazjum.

WRZESIEŃ 2007

3 września 2007r rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 2007/08. Otwarcia dokonała pani dyrektor Aneta Michałowska. Do grona naszego gimnazjum dołączyło wielu nowych uczniów.

28 września 39-osobowa grupa uczniów wyjechała na wycieczkę. Zwiedzili oni min. Planetarium w Olsztynie, Zamek Kapituły Warmińskiej, a także zamek w Nidzicy. Wycieczka została dofinansowana z projektu „Podróże historyczno - kulturowe w czasie i przestrzeni”.

PAŹDZIERNIK 2007

1 października obchodziliśmy już po raz 6 Europejski Dzień Języków. Przygotowała go klasa IIB wraz z opiekunem panią Edytą Sosnowską. Uczniowie opracowali konkurencje, w których wzięły udział wszystkie klasy.

Również 1 października świętowaliśmy przyjęcie nowych uczniów do grona naszego Gimnazjum. Organizatorem imprezy był SU. Konkurencje przygotowały klasy trzecie.

5 października 2007r. grupa uczniów z naszego Gimnazjum wyjechała na dwudniową wycieczkę. Zwiedziliśmy min. Tykocin, Białystok, Supraśl, Kruszyniany i Wiznę. Wycieczka została dofinansowana z projektu „Podróże historyczno - kulturowe w czasie i przestrzeni”, oraz z funduszy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

8 października klasy IIID i IIC pod kierunkiem p. Beaty Ziemkiewicz przygotowały montaż słowno-muzyczny pt. „Nigdy więcej wojny”. Mottem przewodnim przedstawienia były słowa S. Pigionia: "Cóż, należymy do narodu, którego losem jest strzelać do wroga z brylantów”.

15 października zostało uroczystie otworzone Gminne Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Uroczystość odbyła się na sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Radziłowie, i przybyło na nią wielu gości. Na tę okoliczność programy artystyczne

przygotowały: koło artystyczne, zespół „Roztańczone Smerfiki” ze Szkoły Podstawowej w Radziłowie, oraz grupa taneczna „Feuer”.

18 października młodzież naszego gimnazjum kolejny raz uczestniczyła w programie „Młodzi głosują”. Do głosowania uprawnionych było 250 osób. Frekwencja wyborcza wyniosła 78%. Wybory wygrał PiS, przed PO i Samoobroną.

LISTOPAD 2007

7 listopada nasza drużyna tenisistek stołowych gościła drużynę z Gimnazjum w Wąsoszu. Rozegrany został mecz towarzyski między tymi drużynami. Sparing ten, oczywiście wysoko wygrany, był doskonałym treningiem przed nadchodzącym półfinałem wojewódzkim.

12 listopada 2007r. mieliśmy okazję obejrzeć montaż słowno-muzyczny pt. „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą!” Przedstawienie poparte było prezentacją multimedialną. Przygotowały je klasy IB, IIIC, IIIA i IIC pod kierunkiem pań Doroty Antosiewicz i Elżbiety Chrostowskiej.

16 listopada odbył się pierwszy etap Szkolnego Konkursu Wiedzy o Ochronie Środowiska. W pierwszym etapie uczestniczyło 16 osób z klas I i III. 10 uczniów z najwyższymi wynikami przeszło do następnego etapu.

25 listopada drużyna Gimnazjum z Radziłowa zajęła V miejsce w Gimnazjady Województwa Podlaskiego w Tenisie Stołowym. Należy dodać, iż był to już drugi z rzędu występ naszych tenisistek w finale wojewódzkim.

28 listopada 2007 w naszej szkole odbyła się dyskoteka andrzejkowa. Trwała ona w godzinach od 16 do 20. Bawiło się na niej około 100 uczniów.

GRUDZIEŃ 2007

Od 4 do 14 grudnia w naszej szkole odbywały się konkursy przedmiotowe min. fizyczny, polonistyczny, matematyczny, biologiczny, językowe, chemiczny itd. Organizatorem konkursów było Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

10 grudnia odbyły się Obchody Dnia Ekologii. Na tej uroczystości wszystkie klasy naszego Gimnazjum zaprezentowały owoce swojej półrocznej pracy. Tegoroczne obchody odbyły się pod hasłem: "Oszczędzaj. Wyłączaj. Odzyskuj. Świeć przykładem!”.

19 i 20 grudnia odbyły się egzaminy próbne trzecioklasistów. Rozwiązywali oni test humanistyczny oraz matematyczno-przyrodniczy.

20 grudnia 2007 r. została rozstrzygnięta II edycja konkursu organizowanego przez „Canal + cyfrowy”. Uczennice z naszej szkoły, Natalia Nieradko i Ewelina Kowalewska, zostały nagrodzone w tym konkursie. Zwyciężyły one z pracą pt. „Wiara, Nadzieja, Miłość” napisaną pod kierunkiem p. Elżbiety Jurskiej.

21 grudnia- w ostatni dzień nauki przed Bożym Narodzeniem- na sali gimnastycznej spotykała się cała społeczność szkoły, aby podzielić się opłatkiem. Łamanie się opłatkiem poprzedziły jasełka przygotowane przez uczniów kl. II b i III a pod kierunkiem p. Doroty Antosiewicz i p. Elżbiety Chrostowskiej.

Lekcje z matematyką w tle

18 stycznia 2008 roku w naszej szkole na sali gimnastycznej odbyły się obchody „Dnia z matematyką” zorganizowane przez p. Marzenę Modzelewską i p. Kazimierza Dobrzyckiego.

Na początku uczniowie z klasy Id przedstawili krótką inscenizację pt. „Historyjka krótka, jak to się Jasiek do klasówki szykował”. Następnie odbył się konkurs matematyczny złożony z trzech konkurencji. W



każdym zadaniu brało udział po jednym uczniu z każdej klasy. Pierwszą konkurencją było wędkowanie. Punktowana była ilość wyłowionych brył i podanie ich nazwy w czasie jednej minuty. Drugim zadaniem była gra „jeden z jedenastu”. Polegała ona na tym, że prowadzący zadawał uczniom pytania. Za każdą dobrą odpowiedź uczeń otrzymał jeden punkt. Ostatnią konkurencją było rozpoznawanie brył. Należało odgadnąć nazwę i własności bryły,

która znajdowała się w woreczku. Ostateczne wyniki konkursu prezentują się następująco: I miejsce-klasa IIIc , II miejsce-klasa IIIa, III miejsce-klasa IIb.

Myślę, że uczniowie naszego gimnazjum byli zadowoleni z „Dnia z matematyką” i nauczyli się, że matematyka nie musi być nudna, ale można się jej uczyć przez zabawę.

Ewa R.

Z księgi imion: Łagodny Rafał



Rafał to osoba lubiąca naukę, czytanie książek, ludzi i przygodę. Jest też człowiekiem łagodnym, pokojowym i dyplomatycznym.

Rafał obchodzi imieniny 29.09 i 24.10.

Znane osoby o tym imieniu to:

- Rafał Królikowski – aktor,
- Rafał Bryndal – satyryk,
- Rafael Nadal – hiszpański tenisista.

W naszej szkole jest 6 chłopaków o imieniu Rafał:

- Borawski – II d
- Chrostowski – II b
- Chrzanowski – II a
- Kosmaczewski – II a
- Jamrzycki – I a
- Kuczewski – I d.

Ewa R.

Kącik muzyczny

Ot, co w szkole piszczy...

Nowy Rok

1 stycznia rozpoczął się Nowy Rok-2008. Niektórzy z nas podjęli na tę okoliczność różne postanowienia, plany i obietnice. Każdy życzy sobie, aby rok 2008 był lepszy niż poprzedni. My zaś życzymy tego wszystkim czytelnikom GIMPRESS-u.

Dyskoteka choinkowa

16.01.08 roku w naszej szkole odbyła się dyskoteka choinkowa. Uczniowie bawili się na sali gimnastycznej przy zespole „Maximus”. Choinka odbyła się w miłej i przyjemnej atmosferze.

Koniec I półrocza

Wraz z końcem pierwszego półrocza zostały wystawione oceny. Uczniowie, którzy otrzymali ocenę niedostateczną, będą musieli poprawić ją w drugim semestrze.

Ferie

Ferie to dwutygodniowa przerwa zimowa. Uczniowie przez ten czas mogą nabrać sił i zmobilizować się do nauki w drugim półroczu. Niektórzy spędzili ferie poza domem, ale większość młodzieży pozostała w swoim miejscu zamieszkania.

Zapusty

05.02.08 roku odbyły się zapusty. Przebieg tej imprezy był podobny jak w ubiegłych latach. Tak jak co roku swój repertuar zapustowy przedstawiła młodzież szkolna. Głównym punktem tej imprezy było wesele cygańskie.

11.02.08 rok

„Śpieszmy się kochać ludzi” -występ uczniów klasy IIIB pod kierunkiem p. Beaty Ziemkiewicz. Spektakl poświęcono śp. P. Elżbiety Kozikowskiej w II rocznicę jej śmierci.

11.02.08 rok

Uroczyste wręczenie nagród dla Eweliny Kowalewskiej i Natalii Nieradko za reportaż „Wiara, nadzieja, miłość”.

Marta Godlewska IIb

ZE SPORTU

Absolwenci rządzą!

Po raz kolejny nie zawiódł sportowców Zdzisław Koniecko, który zorganizował w ferie Turniej Piłki Nożnej Halowej pod hasłem „Sportowe Ferie”. Do turnieju zgłosiło się 5 drużyn: *Snow Kids* (Mariusz Mróz, Mariusz Śleszyński, Mateusz Pruszyński, Damian Orłowski, Adrian Walewski), *Teletubisie* (Michał Wysocki, Mateusz Dziekoński, Robert Kosmaczewski, Robert Michałowski, Konrad Kosmaczewski), *Kamikadze* (Mateusz Sulewski, Artur Konopka, Bogdan Borawski, Marcin Borawski), *Big Ben* (Mateusz Michałowski, Sebastian Bielski, Łukasz Tokarzewski, Rafał Jambrzycki, Adrian Kosmaczewski) oraz *Absolwenci* (Łukasz Grądzki, Damian Ekstowicz, Tomasz Ciecierski, Sebastian Malinowski, Sebastian Jurski). Turniej rozgrywany był systemem „każdy z każdym”. Wyniki spotkania były następujące: I miejsce *Absolwenci*, II miejsce różnicą 3pkt *Kamikadze*, III miejsce *Teletubisie*, którym zabrakło tylko jednego punktu rywali „wyżej”, IV miejsce zajęła drużyna *Snow Kids*, V zaś *Big Ben*. Spośród wszystkich zawodników wybrano króla strzelców, którym okazał się Łukasz Grądzki (9 bramek) oraz księcia strzelców. To zaszczytne mimo przypadło Michałowi Wysockiemu, który „ustrzelił” 7 bramek. Gratuluję!



Ewelina Ilc

Powiatowa Gimnazjada w Piłce Ręcznej Chłopców

Z dużymi nadziejami wybieraliśmy się 18 stycznia 2008 roku na Powiatową Gimnazjadę w Piłce Ręcznej chłopców. Drużyna w składzie: Mateusz Dziekoński IIIA, Michał Wysocki IIIA, Robert Michałowski IIIA, Adrian Ciecierski IIIA, Konrad Kosmaczewski IIIA, Sylwester Zaniewski IIIC, Rafał Jambrzycki IA, Robert Kosmaczewski IIA, Karol Zalewski IIIB, Mariusz Kozłowski IIIB, Przemek Chrostowski IIIB, Kamil Dąbrowski IIIB solidnie przepracowała okres przygotowawczy. Pierwszy mecz, po 4 bramkach Kamila, 1 bramce Roberta Michałowskiego i 1 bramce Roberta Kosmaczewskiego, gładko wygraliśmy z PG1-Grajewo-6:2. W drugim spotkaniu, mimo wielu prób bramkarza PG Danówek, dwukrotnie pokonał jedynie Przemek. Wynik spotkania 2:2. O pierwsze miejsce w grupie rywalizowaliśmy z PG3 Grajewo. Ten mecz to dramatyczne i nerwowe zwroty akcji zakończone naszą przegraną 6:7. Po podliczeniu punktów różnicą jednej bramki przegraliśmy w ten sposób nawet 2 miejsce z PG Danówek. W turnieju graliśmy dobrze, wyszło trochę gorzej (oczekiwaliśmy lepszego miejsca). Całej drużynie należą się ogromne brawa za charakter, poświęcenie, walkę o każdą piłkę i prawdziwą męską grę. Dla takich emocji warto żyć, dla takiej drużyny warto pracować. Za to wszystko każdemu zawodnikowi bardzo dziękuje. Specjalne pozdrowienia i życzenia szybkiego powrotu do zdrowia chcę przekazać Łukaszowi Chrzanowskiemu IIIB, który na ostatnim treningu przed zawodami doznał kontuzji stawu obojczykowo-barkowego. Nie mógł być z nami w Grajewie, a dzięki jego grze mogło być lepiej.

Zdzisław Koniecko

Zręczne w ręcznej



Dnia 19.01.08 w hali MOSiR w Grajewie rozegrana została Gimnazjada Powiatu Grajewskiego w piłce ręcznej dziewcząt. W turnieju wzięły udział uczennice naszego gimnazjum, jak również dziewczęta z PG1 Grajewo, PG2 Grajewo, PG3 Grajewo, Danówka oraz Wąsosza. Nasze dziewczęta pod kierownikiem P. Mariusza Kaszaka w kwalifikacji końcowej ustawiły się na II miejscu zdobywając 58pkt. Niestety, do półfinału Gimnazjady Województwa Podlaskiego awansują tylko dziewczyny z Publicznego Gimnazjum nr 3 w Grajewie, które zajęły 1 miejsce. My gratulujemy dziewczynom wspaniałego miejsca i życzymy dalszych sukcesów!

Ewelina Ilc

Z pamiętnika kota gimnazjalnego- ciąg dalszy

8 lutego 2008 rok

Minęło dopiero kilka miesięcy od otrzęsin -dokładniej cztery, wszak wszyscy pamiętacie, kiedy to było (01.10.07 r.) -a my zaklimatyzowaliśmy się tu na dobre. Otaczają nas mili i sympatyczni ludzie. Uczniowie są wobec nas tolerancyjni, natomiast nauczyciele zawsze wytłumaczą nam trudne zadania.

Wszyscy dobrze wiecie, jak czuliśmy się 3 września 2007 roku, po raz pierwszy przestępując progi Gimnazjum w Radziłowie, bowiem nie tak dawno sami byliście w podobnej sytuacji. Poznaliśmy w tej szkole wiele koleżanek i kolegów, nowych nauczycieli, a także coraz bardziej pogłębiamy swoją wiedzę. Chociaż czasami czujemy się niepewnie, to możemy liczyć na pomoc kolegów i nauczycieli. Mimo iż jesteśmy najmłodszy, nie odczuwamy odrzucenia przez resztę społeczności uczniowskiej.

To dopiero początek naszej współpracy. Mamy nadzieję, iż będziemy dobrzy znajomymi oraz nauczymy się czegoś pozytywnego od naszych starszych kolegów. Jesteśmy dobrej myśli i dziękujemy starszemu kolegom, za to, że są wobec nas uprzejmi i życzliwi. ☺ *(ciąg dalszy nastąpi)*

Paulina IB

Jak obyczaj każe...

Walentynki to święto zakochanych. Obchodzi się je 14 lutego w dniu świętego Walentego. Święto wywodzi z kultury anglosaskiej, ma pięciowiekową tradycję, a święty Walenty patronuje mu od około XV wieku.

Chrześcijaństwo z rozmysłem zezwalało na kultywowanie zakorzenionych obyczajów, starając się zaadoptować wiele świąt do swoich potrzeb, by integracja z pogańską społecznością odbywała się płynnie. Święto pasterzy zachowano, przypisując mu nowego, ale również ważnego i silnego patrona. Został nim święty Walenty.

Patronat przypisuje się dwóm świętym:

Jeden z nich to kapłan Walenty, który za panowania cesarza Klaudiusza II Gota został skazany na śmierć za udzielenie narzeczonym ślubu chrześcijańskiego wbrew edyktowi cesarskiemu i stracony w dniu 14 lutego. Legenda głosi, że zaprzyjaźniwszy się z córką więzionego strażnika pokochał ją, a idąc na śmierć, pozostawił jej na pożegnanie list o kształcie serca podpisany „Od twojego Walentego”.

Drugim Walentem był biskup miasta Terni w Umbrii, za panowania cesarza Aureliana znany z krzewienia chrześcijańskiej wiary wśród Rzymian, który jako pierwszy zainicjował związek małżeński między poganinem a chrześcijanką,

stracony został podczas prześladowań chrześcijan. Nad jego grobem w Terni powstała Bazylika Flamińska, stając się miejscem licznych pielgrzymek. Znajduje się w niej srebrny relikwiarz kryjący szczątki świętego i opatrzony napisem: „Święty Walenty, patron miłości”. Według legendy obie postacie wśród innych przymiotów posiadały też moc uzdrawiania chorych, być może i to ma związek z imieniem Walenty.

W dniu świętego Walentego wyrażanie uczuć ma charakter świąteczny, a zwyczaj przypisany jest głównie zakochanym. Obejmuje jednak okazywanie uczuć sympatii, przyjaźni także osobom tej samej płci. Drobne, symboliczne prezenciki zwane Walentynkami ofiaruje się zwykle anonimowo, na pamiątkę legendy podpisując jedynie: „Twój Walenty” czy „Twoja Walentynka”.



W czasach rycerstwa i wiekach średnich wykształcały się piękne tradycje i symbole Dnia Zakochanych, łączone elementami różnych kultur, barwne i oryginalne. Czasy się zmieniały, ale część tradycji przetrwała. Kupidynek przeszywający serca strzałą miłości nadal króluje wśród atrybutów w kolorach złota i czerwieni, choć przytłoczony nieco lukrowym różem i ilością kiczowatych gadżetów masowej produkcji, a finezje walentynki-

madrygały miłosne zdobione przepięknymi malowidłami, (a nawet klejnocikami) składane w przemyślny sposób zastąpiły dziś tandetne kartki i SMS-y o prymitywnych, czasem wręcz obscenicznych treściach.

Walentynki w Polsce nie mają swojej tradycji, powszechniej znane od lat 90-tych, napotkały silny opór części społeczeństwa niechętnie patrzącego na wdrażanie w polską kulturę obecnych zwyczajów. Tym bardziej niechęć wzbudza skomercjalizowana forma, w której się je podaje w krajach anglosaskich i z czego wzorce zaczyna czerpać rodzimy przemysł. Niemniej sama idea Święta Zakochanych jest sympatyczna. Może tylko kolejnego zezowatego misia z uczeponym plastikowym serduszkim warto zmieniać na urodziwy owoc czy jedną pasową różę, a kiczowatą kartkę czy SMS'a zastąpić prawdziwą poezją? I chociaż wartości uniwersalne, jakimi są miłość i przyjaźń pielęgnować należy stale, bez szukania pretekstu dla słowa „kocham”, dlaczego nie zaakceptować dnia okazywania uczuć? Wszak łąkną ich wszyscy, niezależnie od tego, kto i w jaki sposób im patronuje.

Małgorzata Kalinowska, Martyna Szyjko

Dał nam przykład sam św. Walenty- życzenia walentynkowe

Serdeczne życzenia walentynkowe ślę wszystkim zakochanym parom z naszej szkoły.

Ewelina IIc

Serdeczne życzenia walentynkowe przesyła dla Przemka.

Wioletka z IIIId

Wszystkiego najlepszego dla najlepszej klasy Ia i super wychowawcy życzą

Kaśka i Patrycja

Serdeczne życzenia walentynkowe przesyła dla Wioli

Przemek z IIIb

Serdeczne życzenia walentynkowe przesyła dla chłopców z IIB

Marta z IIIa

Wszystkiego najlepszego z okazji walentynek dla „Księcia”

Księżniczka

Wszystkiego najlepszego- w miłości dla chłopców z IIb

Natalka N

Serdeczne życzenia dla Monisi Milewskiej (KCM)

Paweł z IIc

Serdeczne życzenia dla Mateuszka z IIa składa

Monisia z IIIb

Serdeczne życzenia dla Roberta i Marka

Asia z IIc

W dniu Walentego wszystkiego najlepszego dla pana Modzelewskiego

Ania i Basia

Dla chłopaków z Ia dużo miłości i radości życzą

Kaśka i Patrycja ©

Lukasz Kozłowski, Marek Szleszyński.

The United Kingdom and the United States

Have you ever been in the United Kingdom? Probably no. So, when you go to that country you must remember about:

- tea is the most important drink in England. English people love it. If you are in England, you must drink tea. You haven't got other solution. English people often drink tea with milk, in Poland that drink isn't very popular. In England you have a chance to taste that tea.
- English traditional breakfast. Their breakfast is very, very "big". They usually eat some bacon and two or three eggs. Bon appetit!
- Weather. This is the most important subject in the land. In Europe (in Poland, too), people say " He's the type of person who talks about weather" to show that somebody is very boring. In England, the weather is always an interesting and exciting subject to talk. If you want to be a respected person in England, you must talk about weather.

The United Kingdom and the United States

Some information about the United Kingdom:

- The official name of the country is the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland or the UK for short. The United Kingdom isn't the same as Great Britain, which is the island consisting only of England, Wales and Scotland.
- Great Britain is a constitutional monarchy. This means that the monarch is the head of State, but the real power is in the hands of Parliament and the government.
- The *Labour Party*, the *Conservative Party* and the *Liberal Democrats* are the main political parties of Great Britain. The Prime Minister lives at 10 Downing Street in London.
- Great Britain has been a member of the European Union since 1973.
- The capital of Great Britain is one of the most fascinating places in the world. London is famous for its numerous historic, buildings, monuments and museums:
 - a) Westminster Abbey where all British sovereigns have been crowned,
 - b) Buckingham Palace- the Queen's residence,
 - c) Tower of London,
 - d) Madame Tussaud's museum of wax figures.
 Discovering London may be a really fascinating experience.

Some information about the United States:

- The United States of America (or USA for short) is a presidential republic consisting of 50 states.
- The main American political parties are the *Republican Party* and the *Democratic Party*.
- The President, elected every four years, is the head of the country. The President may hold office no more than two terms. The official presidential residence is the White House in Washington, DC.
- The first American President was George Washington (1732-1799).

English tongue- twisters:

- ✓ Peter Piper picked a peck of pickle peppers. A peck of pickled peppers Peter Piper picked. If Peter Piper picked a peck of pickled peppers, where's the peck of pickled peppers?
- ✓ A quick witted cricket crific.
- ✓ How can a calm cram in a clean cream can?
- ✓ I scream, you scream, we all scream for ice-cream!!!
- ✓ The thirty- three thieves thought that, they thrilled the throne throught out Thursday.

Stara tradycja

Zapusty to tradycja dawno już zapomniana. Przypadały na to trzy ostatnie dni karnawału i nazywano je także Mięsopestem.

Jak dawniej obchodzono zapusty?

Dawniej na zapustach bawiono się wszędzie (chałupy, karczmy). Gospodynie spotykały się osobno i tańczyły na „len i konopie”, skacząc w czasie tańca jak najwyżej, by te rośliny duże urosły. Roztańczone baby, gdy spotkały chłopą, porywały go i kazały mu tańczyć, aż tan wykupi się piwem lub wódką. Natomiast mężczyźni przez trzy dni nie wracali do domu, zaszywając się w karczmach. Przed zapustem bito świnie i goszczono się tak długo, dopóki nie zjadło się wszystkich wyrobów. Obfitość jedzenia miała zapewnić dostatek przez cały rok. Trzeba było więc jeść do syta. Oprócz mięsa spożywano także pierogi z jagodami. Pito i to w nadmiarze wódkę i piwo. Po domach (zwłaszcza we wsiach) chodziły gromady przebierańców, a wśród nich Cygan i Cyganka ze słomianym dzieckiem, Żyd, policjant, para młoda.

Jedni traktowali zapusty jak zabawę inni jak torturę, bowiem panny, które nie wyszły za mąż w czasie karnawału, zaprzęgano do kłoców i prowadzono wsią na pośmiewisko. Zaprowadzone do karczmy musiały wykupić się wódką.

Zazwyczaj z nadejściem północy we wtorek zapusty natychmiast kończono. Muzyka cichła. Cichły śpiewy, a kobiety zdejmowały ozdoby, korale, by założyć je dopiero na Wielkanoc.

A jak jest teraz?

W dzisiejszych czasach mało gdzie obchodzone są zapusty. Jednak nasza gmina wyróżnia się w tym. Od siedmiu lat wielu ludzi z całego województwa (i nie tylko) oraz z granicy spotyka się na Placu 500-lecia, by brać czynny udział w tym zwyczaju.

HEJ, ZAPUSTY, ZAPUSTY

W dzisiejszych czasach mało gdzie obchodzone są zapusty. Ale z naszymi Radziłowskimi Zapustami żadna inna impreza nie może się równać. Kultywowanie tej tradycji zapoczątkował w 2000 roku były wójt gminy Radziłów p. Kazimierz Gwiazdowski, który jest obecnie posłem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Od tamtej pory, rok w rok mieszkańcy gminy, jak również zainteresowani z całego kraju, spotykają się na Placu 500-lecia, by wziąć udział w zapustach i należycie pożegnać karnawał. Kiedy zmienił się wójt gminy, wiele osób zastanawiało się, czy podejmie się on organizacji tegorocznych zapustów. Jednak p Robert Ziemkiewicz nie zawiódł mieszkańców gminy i postanowił kontynuować dzieło swojego poprzednika. Tym czynem „wskrzesił” ową tradycję już po raz ósmy. Zapewnił dodatkowo dla wszystkich nieodpłatnie gorące napoje, grochówkę, pieczone kielbaski, pieczywo. A zatem nikt głodny i zziębnięty z obrzędu nie wyszedł.



Aż nogi rwały się do tańca

Jest wtorek, 5 lutego. Godzina 10.30. Na Placu 500-lecia zbierają się mieszkańcy Radziłowa, okolicznych miejscowości, zaproszeni goście. Wszyscy będą obserwować obrzędy zapustowe. Na początku prowadzący wita wszystkich zebranych, po czym oddaje głos gospodarzowi gminy- wójtowi panu Robertowi Ziemkiewiczowi. Niebawem mają nastąpić występy dzieci i młodzieży ze szkół z naszej gminy m.in.: ze Szkoły Podstawowej w Radziłowie, Kramarzewie, Klimaszewnicy, Mścichach i Słuczu. Swój repertuar zapustowy mają zaprezentować również uczniowie z Niećkowa oraz młodzież z naszego gimnazjum, która wykazała inicjatywę i czyniła przygotowania pod czujnym okiem p. Elżbiety Jurskiej i p. Doroty Antosiewicz. I oto gra muzyka, nogi aż rwą się do tańca. Każdej ze szkół należą się oklaski, a widzowie doceniają ich artystów, nagradzając występy ogromnym aplauzem. Młodzież śpiewa o zapuście, o pannach i kawalerach, którzy przegapili kolejny karnawał. Nie brak i sprośnych tekstów, i bezceremonialnych udawanych zachowań. Wszak to tylko zabawa jak chociażby w tej piosence:

Jedzie zapust na kole wywija po moście.

Pytają się panienczki, co będą jeść w poście.

Panienczkom beczkę wina, niechaj piją ci godzina aż do Wielkiej Nocy.

Ref: Hej! Stój! Poczekaj! Mój miły zapuście!

Jedzie zapust na kole wywija po moście.

Pytają się kawalerzy, co będą jeść w poście.

Kawalerom beczkę smoły niechaj pija jak te woły aż do Wielkiej Nocy.

Ref: Hej! Stój! Poczekaj! Mój miły zapuście!

Jedzie zapust na kole wywija po moście.

Pytają się stare babki, co będą jeść w poście.

Starym babkom beczkę śledzi niechaj każda w chacie siedzi aż do Wielkiej Nocy.

Ref: Hej! Stój! Poczekaj! Mój miły zapuście!

Jedzie zapust na kole wywija po moście.

Pytają się stare dziadki, co będą jeść w poście.

Starym dziadkom beczkę wina niechaj piją co godzina aż do Wielkiej Nocy.

I tak dalej, i tak dalej... Najważniejsze jest jednak cygańskie wesele.

I oto nagle uwagę gości przykuł zaprzęg konny, którym wjechały kukły- „Ziabele”. Jest to główny i oryginalny zwyczaj stanowiący centralny punkt widowiska zapustowego w Radziłowie. „Ziabela” jest to para lalek naturalnej wielkości umieszczonych na poziomo ustawionym kole. Para ta jest różnie

interpretowana. Według większości osób kukły przedstawiają szlachcica Jana i jego rozpustną żonę Izabelę (stąd nazwa Ziabela). Według historii para ta przez pijaństwo i zabawę roztrwoniła cały swój majątek. Oprócz sztucznych lalek zaprzęgłam przyjechała „prawdziwa” para przebranych osób za Jana i Izabelę. W ten sposób rozpoczął się obrzęd weselny. Słychać przyśpiewki. Ludzie tańczą. Widać „Bociana” i „Kozy”, za które wcielili się mieszkańcy Radziłowa. Dzięki temu żywiłowemu uczestnictwu mieszkańców impreza cieszy się takim powodzeniem. Następnym krokiem uroczystości było „palenie niedźwiedzi”, których gaszono wodą. I oto kończy się obrządek zapustów. Radośni małżonkowie- Izabela i Jan na zakończenie wesela okrążają rynek...

Zapytaliśmy przypadkowych widzów, co myślą o tegorocznych zapustach:

- *Niezwykłe widowisko!*

- *Impreza taka, jak co roku. Wszystko przebiega tak samo.*

- *Myślę, że ta tradycja nigdy nie zaginie. Mam taką nadzieję.*

- *Super impreza. Najfajniejsza jest para młoda!*

- *Tegoroczne zapusty są o wiele lepsze niż w zeszłym roku.*

- *Przybyłem na tę uroczystość z Olecka i nie żałuję. Tak naprawdę jestem tu co roku i zapusty jeszcze mi się nie znudziły.*

Radziłowskie Rio de Janeiro?

Mimo tego, iż zapusty w Radziłowie odbyły się po raz ósmy, dla większości społeczeństwa gminy Radziłów nigdy nie będą one nudne czy nieciekawe. Dla nas zapusty były, są i będą wielką tradycją cieszącą się zainteresowaniem widzów. Trzeba również przyznać, że „Zapust” w Radziłowie przyciąga mieszkańców z okolicy, jak również wielu ludzi z całego kraju. W sondażu przeprowadzonym przez nas wyraźnie widać, że większości osób podoba się ta impreza. Ale co z mniejszością? Powinni oni bardziej doceniać tę tradycję, bo wielu miłośników dawnych obyczajów chciałaby choć raz przybyć do Radziłowa na zapusty. Z pewnością kiedyś poświęcą odrobinę uwagi naszej uroczystości i będą nią zafascynowani, ponieważ zapust w Radziłowie jest tak samo ważny, jak chociażby krakowski „lajkonik”, Palmowa Niedziela w Łysych lub karnawał w Rio de Janeiro... ☺

Frau Dorota Antosiewicz

... zum ersten und letzten Mal bin und war ich in meinem Mann verliebt. Wir kannten uns seit der Kindheit. Er sah gut aus und hat mir einfach immer gefallen. Bis heute sind wir zusammen...

DIE SCHÖNSTE LIEBESGESCHICHTE..... schrieb für euch Ewelina Maciorowska aus der Klasse IIID.

Es war an einem Tag im April. Das Wetter war hässlich. Es sah nach Regen aus. Ich bereitete mich gerade auf die Hochzeitsparty meines Cousines. Zu der Hochzeit hat er auch seinen Chef mit der Familie eingeladen. Sie kamen aus England. Ich freute mich schon auf das Treffen mit den Ausländern. "Eine gute Gelegenheit, meine Englischkenntnisse zu verbessern"- dachte ich mir. Ich stieg ins Auto und fuhr ins Restaurant. Als ich reinkam, sah ich einen fantastischen Mann am Fenster sitzen. Ich setzte alles auf eine Karte- ich ging einfach zu ihm und habe mich vorgestellt. Er hieß Phil und war meines Cousin Chefs Sohn. Er war von Kopf bis Fuss perfekt. Kein Wunder, dass ich mich in ihn sofort verliebt habe! Die erste Liebe ist immer die Beste.

DER VALENTINSTAG



Der Valentinstag (am 14. Februar des Jahres) gilt in einigen Ländern als Tag der Liebenden. Der religiöse, in der kirchlichen Liturgie wurzelnde aber dann wieder vergessene Ursprung des Feiertages besteht darin, dass am 14. Februar in den Kirchen die Ankunft Jesu als himmlischer Bräutigam zur Himmlischen Hochzeit gefeiert wurde und hat nichts mit der Sage um den als Märtyrer gestorbenen heiligen Valentin zu tun.

LIEBESGEDICHTE

Sprachschwierigkeiten

Wenn ich sie sehe,
denke ich:
Sie ist schöner als alle.

Wenn ich sie höre,
denke ich:
Die Stimme eines Engels!

Wenn ich an sie denke,
denke ich:
Wie klug ist sie doch!

Wenn ich mit ihr rede,
sage ich:
"Du hast einen Fleck auf der Bluse!"

Hans Manz



Für die Welt bist Du
irgend jemand,
doch für irgend jemand
bist Du die Welt.

Monika, 17

LESERBRIEFE

Was soll ich tun?

Lies die Briefe. Was würdest du den jungen Leuten raten? Schreib und bring deine Antwort zu Frau Sosnowska bis Ende Februar. Die besten Arbeiten werden belohnt!!!

Ich will ihn wieder zurück!

Ich ärgere mich so sehr, denn ich habe mit einem Jungen Schluss gemacht, und ich möchte mich mit ihm wieder treffen. Er geht mit einem Mädchen aus meiner Klasse, und ich bin eifersüchtig.

Sonja, 15 Jahre.

ICH LIEBE ZWEI JUNGS!!!

Ich habe seit kurzer Zeit ein Problem. Ich gehe nämlich mit zwei Jungen. Mit dem einen (Phil) gehe ich schon vier Monate und mit dem anderen (Pit) seit einer Woche. Ich möchte mit Phil Schluss machen. Ich habe aber Angst ihm weh zu tun und außerdem bin ich noch in ihn verliebt. Vielleicht mache ich einen großen Fehler, wenn ich mich von ihm trenne. Ich kann aber einen genau so großen Fehler machen, wenn ich mich von Pit trenne, oder nicht? Ich weiß nicht, was ich tun soll!!!

Susanne, 16 Jahre

Zum ersten Mal verliebt!!!

- unsere Lehrerinnen erzählen von ihrer ersten Liebe!!!

Nasze nauczycielki opowiadają o swoich pierwszych miłościach

Frau Marzena Modzelewska

.... Ich war damals In der zweiten Klasse und er war neu In der Schule. Er war so schön dunkelhaarig... Ich habe mich sofort in ihn verliebt !

Frau Maria Gadomska

... Meine erste Liebe erlebte ich im Lyceum. In unsere Klasse kam ein neuer Schüler. Er sah gut aus, war sympatisch und nett. Nach der Schule haben wir aber den Kontakt verloren.

Frau Elżbieta Chrostowska

... ich glaube, dass ich mit 16 zum ersten Mal von einem Jungen sehr fasziniert war. Er war sehr intelligent und gut aussehend.

Frau Ewa Kosmaczewska

... Er war blond, hatte blaue Augen. Wenn man 17 Jahre alt ist, reicht es um sich zu verknallen. Mit der Zeit hat sich aber herausgestellt, dass wir nicht füreinander bestimmt waren und wir haben uns getrennt.

Frau Elżbieta Jurska

... Meine erste Liebe dauerte ein Jahr lang. Er war 14 und ich in der siebten Klasse. Ich war von ihm bezaubert. Na ja, nach dem Schulabschluss ging jeder von uns seinen Weg .

Frau Aneta Michałowska

... Ich war 13 also ind der sechsten Klasse der Grundschule. Er war in der paralleler Sportklasse. Er hatte dunkle Haare, große blaue Augen und hieß Krzysiek. Es ist schon lange her aber ich weiß, dass er toll war. Er brachte mich nach der Schule nach Hause, besuchte mich bei mir zu Hause. Es waren schöne Zeiten. Dann zog er aus, beendete die Schule und wir haben uns nicht mehr gesehen. Nach vielen Jahren haben wir den Kontakt durch das Internet erneut.

O przyznanie pomocy mogą ubiegać się wyłącznie osoby, które nabyły gospodarstwo rolne i rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż w ciągu 14 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy. W dniu złożenia wniosku o pomoc, powierzchnia posiadanego gospodarstwa rolnego powinna być nie mniejsza niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w województwie, w którym położone jest gospodarstwo. W przypadku, gdy ta średnia dla województwa jest niższa niż średnia dla kraju, wówczas powierzchnia użytków rolnych w posiadanym gospodarstwie nie może być mniejsza niż średnia powierzchnia gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju.

Informacja o Średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie w poszczególnych województwach oraz średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie w kraju za rok 2007, dostępna jest na stronie internetowej ARiMR www.arimr.gov.pl

Kwota, o którą mogą wnioskować rolnicy jest niebagatelna i wynosi 50 000 złotych. Co najmniej 70% tej kwoty młody rolnik powinien przeznaczyć na realizację inwestycji określonych w planie rozwoju gospodarstwa. Środki finansowe mogą być przeznaczone m.in. na: budowę i modernizację budynków wykorzystywanych do produkcji rolnej; zakup maszyn, urządzeń, instalacji; zakładania i wyposażania sadów i niektórych plantacji wieloletnich; zakup gruntów rolnych lub stada podstawowego zwierząt. Wypełnienie samego wniosku o pomoc to nie wszystko. Do niego trzeba dołączyć załączniki (m.in. plan rozwoju gospodarstwa). Formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz wzory załączników udostępnione są na stronie internetowej ARiMR www.arimr.gov.pl

*Radosław Iwański
Rzecznik Prasowy*

*Opracowano na podstawie materiałów zamieszczonych na www.arimr.gov.pl
Podlaski Oddział Regionalny
18-400 Łomża, ul. Nowa 2, tel.:(+48 86) 215 63 11, 215 63 12, faks: 216 45 13,
e-mail: podlaski@arimr.gov.pl*



Jeżeli Twoi Rodzice utrzymują się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, przekaz im tę wkładkę!

3 marca br. rusza nabór wniosków na działanie „Ułatwianie startu młodym rolnikom”

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Dariusz Wojtasik, zgodnie ze złożoną na wczorajszej konferencji prasowej deklaracją, informuje, że od 3 marca 2008 roku rolnicy mogą składać wnioski o przyznanie pomocy w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Warunki i tryb udzielania pomocy określa rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 października 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (Dz.U. nr 200, poz.1443 oraz z 2008 r. Nr 24, poz. 147).

Formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz formularze niektórych załączników wraz z instrukcjami ich wypełniania są dostępne na stronach internetowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa www.arimr.gov.pl oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi www.minrol.gov.pl. Można je również otrzymać w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Wnioski o przyznanie pomocy składa się do dyrektora oddziału regionalnego ARiMR właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa. **W celu ułatwienia rolnikom złożenia wniosków, Agencja dopuszcza możliwość wysłania ich listem poleconym lub pocztą kurierską.** Można także złożyć je osobiście lub przez upoważnioną osobę.

Zgodnie z § 26a ww. rozporządzenia, w roku 2008, w okresie do dnia 30 czerwca, o przyznanie pomocy mogą ubiegać się wyłącznie osoby, które

nabyły gospodarstwo rolne i rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż w ciągu 14 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie pomocy. O pomoc w tym okresie mogą ubiegać się także wnioskodawcy, których małżonkowie rozpoczęli prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż 14 miesięcy przed złożeniem przez wnioskodawcę wniosku o pomoc.

Wnioski o przyznanie pomocy złożone w roku 2008, w okresie do 30 czerwca, w tym samym dniu, zostaną rozpatrzone zgodnie z kolejnością odpowiadającą dniu rozpoczęcia prowadzenia działalności rolniczej przez wnioskodawcę.

Termin składania wniosków o przyznanie pomocy w danym roku realizacji PROW 2007-2013 upływa z końcem dnia roboczego następującego po dniu podania do publicznej wiadomości na stronie internetowej www.arimr.gov.pl informacji określającej, że zapotrzebowanie na środki finansowe wynikające z już złożonych wniosków w danym OR ARiMR osiągnęło co najmniej 120% dostępnych środków w danym województwie, lecz nie później niż w dniu 31 grudnia danego roku.

Więcej informacji na temat działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” można otrzymać w oddziałach regionalnych ARiMR (adresy znajdują się na stronie www.arimr.gov.pl) oraz pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 38 00 84.

Wnioski od młodych rolników będą przyjmowały także Biura Powiatowe ARiMR

Rolnicy ubiegający się o premię w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 mogą składać wnioski do Dyrektora Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Biurach Powiatowych ARiMR. Przyjęte wnioski wraz z wymaganymi załącznikami Biura Powiatowe prześlą do Oddziałów Regionalnych ARiMR. Oddziały Regionalne ARiMR będą rozpatrywały wszystkie wnioski i wydawały decyzje, o których poinformują zainteresowanych rolników.

Tak samo będą traktowane wnioski złożone przez rolników do Dyrektorów Oddziałów Regionalnych ARiMR w Biurach Powiatowych i wysłane bezpośrednio do Dyrektorów OR za pośrednictwem placówek pocztowych (liczy się data stempla pocztowego). Wnioski złożone tego samego dnia, będą rozpatrywane w kolejności daty rozpoczęcia działalności rolniczej.

BP ARiMR po raz pierwszy będą przyjmowały wnioski od rolników w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale spełnią tylko rolę punktów odbierających wnioski od rolników. Dlatego wnioski wraz załącznikami przyjmowane przez Biura Powiatowe powinny być przekazane przez rolników w zaklejonej kopercie i zaadresowane do Dyrektora OR ARiMR.

Jest to ułatwienie dla rolników, którzy nie będą musieli udawać się do miast wojewódzkich w celu złożenia wniosków.

ARiMR przypomina, że wnioski o premie, dla młodych rolników można wysyłać do Oddziałów Regionalnych także listem poleconym lub przesyłką kurierską.

*Radosław Iwański
Rzecznik Prasowy*

Wnioski o premie dla młodych rolników mogą być wysyłane do ARiMR pocztą

Od 3 marca 2008 roku uprawnieni rolnicy mogą składać wnioski o przyznanie pomocy w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Zgodnie z § 10 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Ułatwienie startu młodym rolnikom” objętego PROW 2007-2013 (Dz. U. nr 200, poz., 1443 z późn. zm) „Wniosek o przyznanie pomocy składa się osobiście lub przez upoważnioną osobę, listem poleconym lub pocztą kurierską do dyrektora oddziału regionalnego Agencji, właściwego ze względu na miejsce położenia gospodarstwa.”

Oddziały Regionalne Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa urzędują od poniedziałku do piątku od godz. 8.15